

Stanowisko
Rady Powiatu Mogileńskiego
w sprawie projektu Ustawy o ochotniczych strażach pożarnych.

Ochotnicze straże pożarne w Polsce posiadają ponad dwustuletnią, bogatą historię i tradycję, cieszą się również ogromnym uznaniem wśród społeczeństwa. Strażacy ochotnicy działają nie tylko gasząc pożary, udzielając pomocy poszkodowanym w wypadkach drogowych, ale także zabezpieczając lokalne imprezy. Również są inicjatorami wszelkiego rodzaju inicjatyw patriotycznych, przyczyniając się do kształtowania postaw poszanowania Ojczyzny. Strażaków widzimy również podczas świąt państwowych, regionalnych rocznic historycznych oraz uroczystości kościelnych.

Z niepokojem przyjęliśmy propozycję projektu ustawy o ochotniczych strażach pożarnych. Ustawodawca na samym początku projektu umieszczając zapis: „*Doceniając szczególną postawę obywatelską ochotniczego pożarnictwa Bogu na chwałę ludziom na pożytek na przestrzeni dziejów państwowości*” daje ochotnikom, jakby nadzieję na szczególne potraktowanie, na które zresztą absolutnie zasługują. Po analizie proponowanego projektu ustawy rzeczywistość okazuje się jednak negatywnie zaskakująca i nie wyczuwa się docenienia tej szczególnej roli strażaków, wyrażonej na początku projektu ustawy. Ustawodawca proponuje utworzenie jednostek ratowniczo-gaśniczych, co przecież mamy już zapisane w Ustawie o ochronie przeciwpożarowej. Dzieli się jednostki OSP na lepsze i gorsze. Wybrane jednostki, które spełnią określone warunki, będą mogły uczestniczyć w akcjach ratowniczo-gaśniczych, pozostałe staną się stowarzyszeniami zwykłymi. Działalność ich ma opierać się na bardzo okrojonych zadaniach, m.in. krzewieniu sportu i kultury fizycznej, oraz przedsięwzięciach oświatowo - kulturalnych. Ustawodawca nie wspomina o historii, patriotyzmie, czy poszanowaniu tradycji narodowych, co przecież zapisane jest w obecnej ustawie i statutach ochotniczych straży.

Nowa ustawa pozwoli na likwidację około 70-80% jednostek OSP, które to nie spełniają minimalnych wymagań do prowadzenia działań ratowniczo-gaśniczych. Ochotnicze straże pożarne, które nie będą w stanie utworzyć jednostek ratowniczo-gaśniczych przestaną być jednostkami ochrony przeciwpożarowej i nie będą mogły brać udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych. Będą mogły funkcjonować na zasadach określonych wyłącznie w Prawie o stowarzyszeniach, tak jak działają np. stowarzyszenia kulturalne, edukacyjne, numizmatyczne, czytelnicze. Utracą możliwość finansowania osp przewidzianego obecnie w ustawie o ochronie przeciwpożarowej. Społeczność lokalna zostanie pozbawiona ochrony w razie pożarów lub katastrof, podczas których będzie niezbędna większa liczba jednostek wraz ze strażakami. Projekt zabiera druhom możliwość używania nazwy "strażak", a przecież strażacy byli, są i będą jak historia pokazuje. Poddając analizie zapisy przedstawionej ustawy można zauważyć wiele błędów i określeń, które po lekkiej kosmetyce przeniesione zostały z Ustawy o ochronie przeciwpożarowej.

Jedynym pozytywnym aspektem ustawy jest zapis o dodatkach emerytalnych. Uważamy jednak, że tę kwestię można zapisać w obowiązującej aktualnie Ustawie o ochronie przeciwpożarowej. W wielu jednostkach OSP naprawdę wyczuwa się poruszenie. Wygląda, jakby pisał to ktoś, kto nie ma wiedzy o tym, jak dzisiaj straż pożarna funkcjonuje. Należy zauważyć, że ochotnicze straże pożarne w obecnych strukturach jak i obowiązujących przepisach działają bardzo dobrze. We wszystkich sondażach straż pożarna dystansuje inne służby, nieustannie ciesząc się niesłabnącym poparciem społecznym. Na właśnie taki odbiór pracuje codziennie wielu strażaków w szeregach OSP. Teraz jest to świetnie wyszkolony i zabezpieczony strażak, nastawiony na szybką, profesjonalną i skuteczną pomoc bliźniemu. Także strażacy ochotnicy często nie ustępują umundurowaniem, sprzętem, a nawet i wyszkoleniem kolegom z jednostek państwowej straży pożarnej. To wszystko znajduje uznanie w oczach społeczeństwa, które dostrzega ogrom zadań i jest świadkiem wzorowej pracy tego środowiska. Strażacy ochotnicy to ludzie, którzy z własnej pasji i chęci pomocy spędzają sporo czasu w budynku remizy i spieszą z ofiarną pomocą na wezwanie syreny, zostawiając swoje bieżące sprawy. Widzimy ich w trakcie kościelnych, państwowych i lokalnych uroczystości. Uczestniczą w wszystkich lokalnych inicjatywach, a

budynki remiz wielokrotnie są miejscem spotkań całej społeczności. Wrażenie robi kompania maszerująca do kościoła w mundurach galowych z sztandarem na czele. To wszystko wpływa na tak pozytywny odbiór strażaków.

Próba wprowadzenia nowej ustawy jest zamachem na konstytucyjną wolność zrzeszania się i prowadzenia określonej działalności. Ustawa w całości jest nie do przyjęcia, gdyż szkodzi strażakom ochotnikom, jak również organizacji, jaką jest OSP. Słuchając wielu druhów wspólnie uznajemy, że proponowana ustawa jest niemal jak zamach na stowarzyszenie, bez którego ludzie w niejednej, zwłaszcza małej, miejscowości nie wyobrażają sobie życia. W całym kraju Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP zrzesza ponad 16 tys. jednostek. Działa w nich ok. 700 tys. ochotników.

My radni Rady Powiatu Mogileńskiego, mając na uwadze dobro strażaków ochotników oraz ich służebną rolę wobec społeczeństwa, wyrażamy swój sprzeciw wobec przyjęcia przedmiotowej ustawy.